

Protokół nr 21.2012
z posiedzenia
KOMISJI STRATEGII I ROZWOJU
RADY MIEJSKIEJ W TWARDOGÓRZE
z dnia 11 GRUDNIA 2012 roku

W posiedzeniu Komisji udział wzięli radni - członkowie Komisji, Burmistrz - *Jan Dżugaj*, Zastępca burmistrza - *Jan Bernacki*, Sekretarz - *Janina Czekajło*, Skarbnik - *Izabela Kłosowska*, Kierownik Referatu Infrastruktury Technicznej - *Aleksander Król*, Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska - *Krzysztof Górecki*, sołtysi oraz mieszkańcy gminy Twardogóra. (*Lista obecności stanowi załącznik do protokołu*).

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski otworzył posiedzenie o godzinie 16.37 oraz stwierdził quorum.

Porządek posiedzenia:

1. Omówienie i wydanie opinii do projektów uchwał dotyczących wdrożenia nowego systemu gospodarki odpadami komunalnymi,
2. Sprawy różne.

Projekty uchwał stanowią załączniki do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 1

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski oznajmił, otrzymaliśmy część materiałów niezbędnych do pracy. Zgodnie z przesłaną informacją projekty uchwał 1, 2, 9 - 12 mieliśmy otrzymać na dzisiejszym posiedzeniu. Czy je otrzymamy?

Burmistrz Jan Dżugaj powiedział, chcieliśmy przesłać Państwu materiały emailem. Generalnie jedynym dokumentem, który budzi najmniej kontrowersji jest projekt uchwały w sprawie regulaminu utrzymania porządku i czystości na terenie gminy Twardogóra. Chciałbym poprosić, aby w sytuacji wyczerpania tematyki związanej z wdrożeniem nowego systemu gospodarki odpadami przełożyć Komisję z piątku na wtorek. W związku z tym, że podjęto prace nad nowelizacją ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach mogą powstać nowe uwarunkowania, m.in. zostanie dopuszczony system opłaty mieszanej. Głosowanie w Sejmie ma odbyć się w piątek. Stąd moja prośba, abyśmy dzisiaj rozpoczęli rozmowę wynikającą z przyjętego przez nas założenia, opartego na posiadanych danych. Chodzi mi o dyskusję na temat wyboru metody ustalenia opłaty oraz ewentualnej wysokości opłaty. Dziś możemy mówić o cenach, jakie są na zewnątrz, ile jest regionalnych instalacji przetwarzania odpadów komunalnych, jakie są ceny proponowane przez te instalacje, jak możemy się przemieszczać i jakie są nasze prawa i obowiązki jako gminy. Może tak być, że termin obligujący gminy do uchwalenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi będzie przedłużony o dwa miesiące. Za dużo mamy niewiadomych, dojdziemy do pewnego nominalu, ogłosimy przetarg i po przetargu okaże się, że koszty oferty są niewspółmierne do naszych szacunków. Nie wiemy jak się ostatecznie potoczy zmiana ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach. Proszę o to, aby w dyskusji zapomnieć o własnej pozycji, że mamy 64 m², że mieszka nas ośmioro w gospodarstwie domowym lub, że ja mieszkam sam

z żoną. W dyskusji powinniśmy rozważyć interesy naszych 13000 mieszkańców, których jesteśmy częścią oczywiście nie zapominając o interesie gminy. Musimy mieć na uwadze instrumenty weryfikacji tego systemu, windykacji opłat. Proponując optymalne najmniej uciążliwe rozwiązanie dla mieszkańców pamiętajmy o tym, aby było to najmniej ryzykowne dla gminy. Proponuję rozpocząć dyskusję od regulaminu utrzymania czystości i porządku, na podstawie, którego będzie opierał się cały system gospodarki odpadami w gminie. A następnie omówić wybór metody ustalanie opłaty i jej wysokość, częstotliwość wnoszenia opłaty, wzór deklaracji, sposób i zakres świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych. Na bazie wypracowanych ustaleń i nowelizacji ustawy opracowane zostaną projekty uchwał.

Zastępca burmistrza Jan Bernacki podkreślił, że w naszej gminie funkcjonuje już regulamin a teraz wprowadzamy do niego zmiany w związku z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Jedna instalacja z naszego regionu uzyskała statusu regionalnej instalacji przetwarzania odpadów komunalnych. Jest to instalacja w miejscowości Rudna w gminie Wąsosz.

Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska Krzysztof Górecki oznajmił, że w tej chwili obowiązuje na terenie gminy Twardogóra regulamin podjęty przez Radę Miejską w dniu 01 lutego 2007 r. Zgodnie z art. 4 ust. 3 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach rada gminy jest zobowiązana dostosować regulamin do Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami w terminie 6 miesięcy od dnia uchwalenia tego planu, czyli u nas do dnia 27 grudnia. W rozdziale I wprowadziliśmy definicje „bioodpady”, „kompostownik”, „odpady zielone”, „punkt selektywnego zbierania odpadów komunalnych”, rozszerzono pojęcie „przedsiębiorcy”. W rozdziale II ust. 1 pkt 2 zostało doprecyzowane w jakim zakresie musi być prowadzona selektywna zbiórka odpadów komunalnych. W rozdziale III ust. 1 pkt 7 zostały wprowadzone dodatkowo litery f, co oznacza kolor brązowy pojemników na bioodpady z wyjątkiem odpadów zielonych oraz litera g – kolor czarny pojemników służących do przechowywania odpadów komunalnych zmieszanych. Nowe zapisy określono w pkt 9. Z rozdziału IV został wykreślony zapis dotyczący obowiązków właścicieli w zakresie podpisania umowy i dokumentowania sposobu pozbywania się odpadów komunalnych. Od 1 lipca 2013 r. to gmina przejmuje na siebie obowiązki gospodarowania odpadami.

Burmistrz Jan Dżugaj dodał, że w zabudowie jednorodzinnej i na terenach pozamiejskich są dopuszczalne i wręcz wskazane kompostownie. Proszę wyjaśnić, co oznaczają warunki tlenowe.

Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska Krzysztof Górecki wyjaśnił, że skoszona trawa wrzucona do kompostownika, w ciągu tygodnia zacznie gnić i wtedy mamy do czynienia z warunkami beztlenowymi. Aby zachować warunki tlenowe należy trawę, co jakiś czas wzruszyć dostarczając jej powietrza bądź składować trawę na przemian z gałęziami. W sklepach można również nabyć odpowiednie środki. Kierownik Referatu GNO Krzysztof Górecki odczytał zapisy pkt 12, który stanowi o minimalnych normach dotyczących posiadanych pojemników. Kolejna zmiana dotyczy preredagowania zapisów ust.4 pkt 1, 2 w rozdziale IV. Rozdział V jest odzwierciedleniem zapisów ujętych w Wojewódzkim Planie Gospodarki Odpadami. Zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku regulamin podlega zaopiniowaniu przez Państwową Inspekcję Sanitarną. W dniu dzisiejszym wpłynęła do nas pozytywna opinia od Państwowego Powiatowego Inspektora

Sanitarnego. Zgodnie z opinią należy wykreślić w rozdziale VII w ust. 5 pkt 1 dotyczący przestrzegania przepisów sanitarno – epidemiologicznych w zakresie chowu zwierząt.

Dyskusja

Radny Jerzy Skrzypiec zapytał, dlaczego Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej nie zabiera wszystkich worków np. worków przeznaczonych na szkło gdzie wrzucono tylko stłuczoną porcelanę?

Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska Krzysztof Górecki odpowiedział, że porcelana nie jest szkłem i nie podlega selektywnej zbiórce odpadów.

Radny Andrzej Drapiewski zapytał, czy mam oddawać pojemnik nawet wówczas, gdy nie będzie pełny? A co jeśli pojemnika nie oddam?

Burmistrz Jan Dżugaj wyjaśnił, ideą nowego systemu, jest stała opłata bez względu na ilość oddawanych pojemników z odpadami. W nowym systemie nikt nikomu nie będzie liczył pojemników. Przedsiębiorstwo odbierające odpady będzie jedynie sprawdzało czy w pojemniku ze zmieszanyimi odpadami nie ma odpadów, które podlegają segregacji. Osoby, które nie będą segregowały obciążone zostaną wyższą opłatą. Za odpady segregowane może być stawka 11 zł, a gdy osoba nie będzie segregowała odpadów wówczas będzie musiała zapłacić stawkę 22 zł.

Radny Przemysław Paprocki stwierdził, w nowym systemie oprócz posiadania pojemnika na odpady na właścicielu nieruchomości będzie ciążył dodatkowo obowiązek segregacji odpadów.

Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska Krzysztof Górecki wyjaśnił, że segregacja obowiązuje już teraz. Doprecyzowany został tylko katalog frakcji, podlegających segregacji. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Andrzeja Drapiewskiego należy dodać, że wskazane w regulaminie wielkości pojemników są minimalne. My jako mieszkańcy wiedząc, że produkujemy więcej odpadów powinniśmy mieć na stanie dodatkowe pojemniki.

Radny Jerzy Skrzypiec powiedział, w tej chwili za segregowane odpady nie płacimy i wówczas nie mamy odpadów zmieszanych. Wystawiam w tej chwili kosz raz na trzy miesiące.

Burmistrz Jan Dżugaj podkreślił, jeśli mieszkaniec będzie prowadził segregację to będzie miał 50 procent taniej a jeśli nie, to zapłacić dwa razy drożej. Dzisiaj faktem jest, że nie płacimy za odpady segregowane. W roku 2012 r. gmina z tytułu zbiórki odpadów segregowanych poniesie koszt rzędu około 319.000 zł.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Adamski zapytał, jak należy rozumieć zapis, że przykładowo w restauracji ma być na każde miejsce siedzące pojemnik wielkości 80 l, jednak nie mniej niż jeden pojemnik 110 l na lokal?

Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska Krzysztof Górecki odpowiedział, ma być, co najmniej jeden pojemnik 110 l. Jeżeli będzie 10 miejsc to

wielokrotność. Właściciel nieruchomości musi dostosować wielkość pojemnika do ilości odpadów, które powstaną na jego terenie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Adamski stwierdził, nadal tego nie rozumiem. Jeśli będzie 100 miejsc siedzących to mam pomnożyć te 100 miejsc razy 80 litrowe pojemniki? To jest chore. A co będzie w szkołach? Na każdego ucznia po 20 litrów? To się w głowie nie mieści.

Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska Krzysztof Górecki wyjaśnił, że dane wynikają z sondażu, jaki przeprowadziliśmy w szkołach. Jest szkoła, która produkuje miesięcznie 18 l na ucznia.

Zastępca burmistrza Jan Bernacki dodał, w pkt 12 przyjęto ogólnopolskie normy, które są stosowane w wielu miastach. To jest teoretyczna norma. Jeśli w restauracji jest mało klientów to nie będzie tyle śmieci. Na tą chwilę mówimy o stałej opłacie bez względu na ilość odbieranych odpadów.

Burmistrz Jan Dżugaj powiedział, wskazane ilości pojemników mają znaczenie wówczas, gdy właściciel nieruchomości będzie miał do gminy pretensje, że za rzadko odbierane są odpady. Wtedy argumentem będzie wskazana w regulaminie ilość pojemników na posesji lub nieruchomościach niezamieszkałych.

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski poprosił o informacje na temat metod ustalania opłaty. Jak gmina będzie płaciła przedsiębiorcy i jak mieszkańcy będą płacili do gminy?

Burmistrz Jan Dżugaj odpowiedział, że gmina będzie płaciła przedsiębiorcy opłatę zgodnie z zawartą z nim umową. Właściciele nieruchomości zamieszkałych będą uiszczali stawkę według metody wybranej przez radę za odpady segregowane i mieszane. Jeśli koszty przedsiębiorcy będą niższe od pozyskanych środków z opłat wnoszonych za odpady to środki te przejdą na rok następny, a jeśli będą niewystarczające to gmina będzie musiała dopłacić ze swojego budżetu za odbiór odpadów. Rada podjęła również uchwałę, że będziemy odbierać odpady z nieruchomości niezamieszkałych czyli z zakładów pracy, szkół, przedszkoli itp. Możemy zlecić firmie odbiór odpadów lub ogłosić przetarg.

Zastępca burmistrza Jan Bernacki wyjaśnił, w obecnym systemie wystawiamy kubel za bramę i jesteśmy za ten pojemnik obciążeni. Jeśli nie wystawimy nic to firma przejeżdża koło bramy i nie płacimy nic. System za pół roku będzie taki: firma przyjeżdża zgodnie z harmonogramem po odpady i zabiera albo nie zabiera. Ale nas to w ogóle nie powinno interesować, bo to nie ma wpływu na naszą opłatę. My będziemy i tak, co miesiąc uiszczali do gminy stałą uchwaloną przez Radę Miejską opłatę. Opłata nie będzie jednakowa dla wszystkich, zależy, jaką metodę przyjmujemy. Jeśli od ilości osób to będziemy musieli pomnożyć ilość osób przez ustaloną opłatę. Taka sama opłata byłaby w przypadku gdybyśmy przyjęli opłatę od gospodarstwa bez względu na to ile osób w nim zamieszkuje. Gmina w wyniku przeprowadzonego przetargu wybierze firmę i to firma określi, jaką opłatę będzie pobierała za obsługę jednomiesięczną, czyli za odbiór odpadów od mieszkańców a także za zawieszenie niektórych z nich do regionalnej instalacji przetwarzania odpadów komunalnych. Na tej instalacji obowiązują wysokie ceny, nie takie jak na naszym składowisku, na które nie będziemy mogli wywozić odpady. Może wyjść np. że 100.000 zł miesięcznie firma będzie żądała od gminy za obsługę. Gmina wypłaca tą kwotę firmie a jednocześnie zbiera od

każdego gospodarstwa opłatę. Jeśli nie wystarczy dopłacamy z budżetu z innych środków, a jeśli wystarczy to możemy pomniejszyć opłatę na przyszły rok. Tych pieniędzy nie można przeznaczyć na inny cel. Są odpady segregowane, co, do których zgodnie z ustawą gmina musi osiągnąć określony poziom recyklingu. W tym roku jest to 10 procent w stosunku do wszystkich zebranych odpadów. Jeśli tego poziomu nie osiągniemy to z budżetu gminy będziemy musieli zapłacić karę. Jeśli chodzi o odpady biodegradowalne to określono poziom ograniczenia składowania ich na składowisku. W tym roku 1000 ton możemy złożyć na składowisku, w następnym roku będziemy mogli złożyć o 25 procent mniej tych odpadów. Resztę odpadów możemy zakompostować na własnych działkach, zawieźć do dużej kompostowni. W taki sposób będzie liczona redukcja za składowanie. Jeżeli nie spełnimy tego wskaźnika to gmina będzie musiała zapłacić karę. Zielone odpady uznawane są również za biodegradowalne ale nie można mieszać ich z odpadami kuchennymi. Odpady zielone musimy zawieźć do regionalnej instalacji przetwarzania odpadów komunalnych. Natomiast odpady kuchenne możemy zawieźć w inne miejsce. Zależy nam na tym, aby jak najwięcej odpadów wysegregować typu: butelka plastikowa, szklana, papier itd. Jeśli te odpady będą wysegregowane to nie będziemy musieli zawieźć ich do regionalnej instalacji przetwarzania odpadów komunalnych. Przedsiębiorca zawiezie je do recyklingu. Są trzy strony zainteresowane: gmina, której zależy aby mieć odpowiedni poziom odzysku, przedsiębiorca zainteresowany aby nie wozić odpadów do regionalnej instalacji przetwarzania odpadów, dzięki czemu będzie miał niższe koszty a mieszkaniec będzie płacił niższą opłatę.

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski zapytał, czy opłata będzie ustalana corocznie?

Zastępca burmistrza Jan Bernacki odpowiedział, najlepiej ustalić opłatę, gdy będziemy znali konkretne koszty. Gdy zauważymy, że opłata jest za niska bądź za wysoka to wówczas w trakcie roku możemy wysokość stawki za odpady zweryfikować. Rodzi to pewne zamieszanie, ponieważ każdy z nas będzie musiał wypełnić deklarację i wyliczyć sam opłatę.

Radny Piotr Barański zapytał, w jaki sposób w nowym systemie będzie traktowany odpad typu popiół?

Zastępca burmistrza Jan Bernacki odpowiedział, mamy pewne rozwiązanie, ale nie wiemy do końca czy jest ono zgodne z prawem. Niebawem się to okaże. Popiół traktowany jest jako odpad zmieszany, powinien być wywożony do regionalnej instalacji przetwarzania odpadów komunalnych. Jako ciężki materiał będzie obciążał tego przedsiębiorcę. Istnieje taka interpretacja, że popiół można segregować i zawieźć na nasze składowisko. Nie jest to jeszcze pewne. Jeśli będzie taka możliwość to popiół będzie wywożony na nasze składowisko, ale jak zrobić to technicznie? Czy mieszkańcy będą zainteresowani segregowaniem popiołu? Potrzebne będą dodatkowe pojemniki, które być może zakupi gmina.

Radny Witold Szydełko zapytał, czy gmina nie mogłaby we własnym zakresie kompostować odpadów zielonych?

Burmistrz Jan Dżugaj odpowiedział, że gmina nie może tego zrobić.

Radny Andrzej Moczulski zapytał, czy zapisy ust. 2 pkt 2 na stronie 8 regulaminu mają zastosowanie do imprez organizowanych w sołectwach?

Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska Krzysztof Górecki wyjaśnił, że kryteria mają zastosowanie nawet wówczas, gdy impreza nie ma charakteru masowego.

Radny Andrzej Moczulski powiedział, w takim razie rozumiem, że sołtys będzie musiał zawrzeć z przedsiębiorcą umowę na odbiór odpadów.

Burmistrz Jan Dżugaj dodał, że odpady segregowane będzie można oddać do punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. W zakresie odpadów mieszanych chyba trzeba będzie podpisać umowę z przedsiębiorcą.

Radny Andrzej Drapiewski zasugerował, aby określić wielkość działki wskazując pojemność kontenera na odpady (rozdział III ust. 1 pkt 12).

Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska stwierdził, byłbym ostrożny dokonując podziału na działki większe i mniejsze, ponieważ jeden właściciel ma trawnik a drugi ogródek. Stawka powinna być inna dla ogródka i dla trawnika.

Radny Andrzej Obiegło podkreślił, regulamin zawiera rewolucyjne zmiany, które dotyczą każdego mieszkańca. W jaki sposób i kiedy o tych zasadach dowiedzą się nasi mieszkańcy?

Burmistrz Jan Dżugaj odpowiedział, po uchwaleniu wszystkich dokumentów dotyczących nowego systemu rozpoczniemy kampanię informacyjną. Kampania wówczas będzie miała sens, bo będziemy znali konkretne dane. Informacje powinny rozchodzić się odśrodkowo. Funkcjonariusze publiczni, dyrektorzy szkół, liderzy społeczni, sołtysi powinni posiadać kompletną wiedzę o rozwiązaniach i zasadach nowego systemu.

Radny Witold Szydełko zasugerował, że należałoby oddzielić odpady komunalne od odpadów przemysłowych wytwarzanych w niektórych zakładach pracy.

Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska Krzysztof Górecki zwrócił uwagę, że nie chodzi o odpady poprodukcyjne. Ilości i kryteria przewidziane w regulaminie są do ilości odpadów komunalnych na pomieszczenia biurowe i socjalne w odniesieniu do każdego pracownika.

Radna Liliana Gawin – Kahla zapytała, w jaki sposób przedsiębiorca oceni odpady zmieszane? Czy będzie rozrywał worki, do których wkładam odpady?

Zastępca burmistrza Jan Bernacki odpowiedział, nie wiem jeszcze. Tak jak już powiedziałem wcześniej czystym zyskiem przedsiębiorcy jest to, aby segregować odpady. Zamiast zawieźć odpady do regionalnej instalacji przetwarzania odpadów komunalnych zwiezie posegregowane odpady do recyklingu.

Radny Mariusz Woźniak zapytał, jak będą naliczane odpady, gdy członkowie rodziny są zatrudnieni np. w firmie x? Czy takie osoby produkują śmieci tu i tu?

Zastępca burmistrza Jan Bernacki wyjaśnił, każdy będzie musiał płacić stałą opłatę według wskazanej przez radę metody. Oprócz tego, gdy ktoś pracuje w zakładzie np. w Urzędzie Gminy to Urząd będzie uiszczal opłatę za odbiór odpadów od ilości zatrudnionych

pracowników. Nie ważne czy będę pracował w urzędzie czy u Pana Mariusza będę musiał uiścić opłatę.

Radny Mariusz Woźniak zapytał, od siebie dwa razy?

Zastępca burmistrza Jan Bernacki odpowiedział, tak.

Burmistrz Jan Dżugaj dodał, gdy ktoś prowadzi działalność gospodarczą w domu to będzie uiszczał opłatę dwukrotnie od siebie i członków rodziny oraz jako podmiot gospodarczy, mimo, że odpady są wytwarzane na tym samym majątku.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Adamski zapytał odnosząc się do rozdziału III ust. 1 pkt 12 lit. d tiret dziesiąte czy właściciele ogródków działkowych będą mogli zadeklarować wielkość pojemnika czy zapis w regulaminie jest obligatoryjny?

Zastępca burmistrza Jan Bernacki odpowiedział, wskaźniki podano orientacyjnie. Co do deklaracji właścicieli nieruchomości niezamieszkałych dojdziemy do tego w odpowiednim momencie, kiedy będzie znana nowelizacja ustawy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Adamski powiedział, to oznacza, że „Rzemieślnik” zatrudniający 10 osób zadeklaruje ile śmieci, co miesiąc będzie oddawał, a nie gmina naliczy mu 80 litrów od osoby, bo tak jest w regulaminie?

Zastępca burmistrza Jan Bernacki odpowiedział, tak oczywiście, ale w oparciu o pewne wskaźniki.

Radny Jerzy Skrzypiec zapytał, odnosząc się do pkt 12 lit. a w rozdziale III, jak wybrniemy z tej sytuacji, że pod moim adresem zameldowanych jest 10 osób, z czego 6 przebywa stale zagranicą?

Burmistrz Jan Dżugaj wyjaśnił, jest to minimum, nikt nie będzie Pana rozliczał z pojemników.

Radny Piotr Barański zauważył, że nie ma w regulaminie zapisów dotyczących świetlic środowiskowych.

Burmistrz Jan Dżugaj odpowiedział, że świetlice traktowane są jako nieruchomości niezamieszkałe.

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski powiedział, martwi mnie harmonogram wywozu śmieci raz w miesiącu.

Zastępca burmistrza Jan Bernacki podkreślił, że na terenach wiejskich odbiór odpadów już jest raz w miesiącu. W nowym systemie będziemy musieli oprócz dotychczasowej segregacji również segregować bioodpady, w osobnych pojemnikach, więc w dotychczasowych pojemnikach pozostanie bardzo mało odpadów zmieszanych. Nie ma potrzeby, aby dwa razy przedsiębiorca odbierał odpady, ponieważ wówczas trzeba będzie więcej zapłacić firmie za transport. Z kolei bioodpady będą odbierane dwa razy w miesiącu.

Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Krzysztof Górecki wyjaśnił, odnosząc się do pojemników wskazanych dla ogródków działkowych. Może się wydawać, że pojemnik 50 litrowy to dużo. Są dwa ogrody działkowe na terenie gminy Twardogóra. Jeden ogród w skali roku jakieś odpady oddaje, drugi nie oddaje. A ja wszystkich zainteresowanych zapraszam, aby przeszli się wokół ogrodów działkowych, ile odpadów znajduje się w pobliskich lasach. Druga rzecz to zmienność oddawania odpadów. Posłużę się przykładem cmentarza, gdzie wskazano miesięcznie 20 litrów odpadów przypadających na grób. Co miesiąc nie ma tyle odpadów, ale w okresie od 15 października do 15 listopada z cmentarza jest więcej wywożonych odpadów niż w ciągu roku.

Radny Andrzej Moczulski zapytał, czy przyczepy kempingowe traktowane są jako nieruchomości niezabudowane?

Zastępca burmistrza Jan Bernacki wyjaśnił, że wszystkie nieruchomości, na których nie ma postawionych budynków są traktowane jako niezamieszkałe. Podobnie jest, jeśli chodzi o domki letniskowe czasowe zamieszkałe. Opłata będzie pobierana od pojemnika.

Nie zgłoszono więcej pytań i uwag.

Komisja Strategii i Rozwoju w wyniku głosowania: 12 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. (1 osoba nie głosowała).

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski ogłosił kilkuminutową przerwę.

Po przerwie.

Zastępca burmistrza Jan Bernacki oznajmił, że do metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami dzisiaj nie dojdziemy, ponieważ trwa nowelizacja ustawy. Aby obliczyć opłatę przy którejkolwiek metodzie trzeba najpierw poznać koszty. Najłatwiej byłoby określić opłatę znając koszty po przetargu. Na dzień dzisiejszy takich danych nie mamy i nie wiemy jak zachowa się firma. Przyjęliśmy pewną symulację kosztów na bazie posiadanych danych odnosząc się do 2011 roku. Zastępca burmistrza Jan Bernacki przedstawił prezentację multimedialną oraz poinformował, że w roku 2011 złożyliśmy na kwaterze 2111 ton odpadów zmieszanych, natomiast wysegregowaliśmy i przekazaliśmy do recyklerów 247,5 tony. Odbiór odpadów i transport na składowisko kosztował nas 306.000 zł. Koszty utrzymania składowiska plus opłata marszałkowska wyniosły ponad 562.000 zł. Razem całkowity koszt w 2011 r. wyniósł 868.510 zł. Zakładamy, że w 2012 roku całkowity koszt gospodarowania odpadami komunalnymi wyniesie 955.000 zł. W nowym systemie wiemy, że jest jedna w naszym regionie regionalna instalacja przetwarzania odpadów komunalnych (RIPOK) w miejscowości Rudna. Tona odpadów zmieszanych kosztuje około 400 zł brutto. Wiemy, że odpady zmieszane i zielone musimy zawieźć do regionalnej instalacji przetwarzania odpadów komunalnych. Przyjmuję, że od 1 lipca 2013 r. do końca grudnia 2013 r. zbierzemy 140 ton odpadów. Na bazie kosztów, które padły przyjęliśmy, że będzie to nas kosztować 125.000 zł. Założyliśmy, że w nowym systemie będzie więcej odpadów. Skoro wszyscy będziemy płacić stałą opłatę to nikomu nie będzie opłacało się wywozić śmieci do lasu. Na bazie doświadczeń innych gmin, które wprowadziły podobny system ilość odpadów zwiększała się od 20 do 50 procent. My przyjmujemy, że ilość odpadów wzrośnie o 30 procent, co da nam 162.500 zł. Za odbiór odpadów segregowanych i przekazanie ich do recyklerów firma powinna zarobić około 5.000 zł. Jeśli chodzi o odbiór segregowanych bioodpadów, zakładamy, że będzie to

500 ton i będzie nas to kosztowało 180.000 zł. Odpady bio nie musi zawozić na RIPOK i zakładamy, że w półroczu wywieziemy je 32 razy w załadunkach po 16 ton. Przyjmując, że w odległości 55 km znajdziemy takiego odbiorcę, co jest realne razy 4,10 zł za km to da nam 45.000 zł. Opłata na bramie innego odbiorcy w tej chwili kosztuje około 200 zł za tonę. Daje to 100.000 zł. Odbiór odpadów zielonych – zapisane jest w regulaminie, że nie będziemy odbierać tych odpadów z gospodarstw. Każdy, kto zechce oddać tego typu odpady musi je zawieźć do punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Firma będzie musiała wtedy zawieźć takie odpady na regionalną instalację przetwarzania odpadów komunalnych. Przyjeliśmy, że będą to 22 kursy po 12 ton. Transport do RIPOK wyniesie 18.000 zł i opłata w wysokości 280 zł za tonę odpadów zielonych co daje 45.000 zł. Transport odpadów zmieszanych na stacje załadunkową przy naszym wyliczeniu, że będzie to 600 ton wyniesie 90.000 zł, a przy założeniu wzrostu o 30 procent będziemy mieli 117.000 zł. Transport na RIPOK to koszt 31.000 zł. Najdroższa opłata na bramie RIPOK 400 zł za tonę, co daje nam 240.000 zł. Do tego dochodzą koszty administracyjne: czyli wynagrodzenie dla pracowników Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska zajmujących się odpadami a także zajmujących się księgowaniem opłat, windyacją. Zakładamy, że będą to cztery etaty. Do tego dochodzi sprzęt, komputery, materiały, opłaty pocztowe, kampania informacyjna. Zakładamy, że koszty administracyjne wyniosą 120.000 zł. Planujemy, że w naszej gminie będą trzy punkty selektywnego odbioru odpadów komunalnych, jeden w Twardogórze, drugi na składowisku w Grabownie Wielkim i trzeci w Goszczu. Koszty utrzymania punktów wycenione zostały bardzo nisko na 30.000 zł. Całkowity koszt gospodarowania odpadami w ciągu pół roku wyniesie 988.500 zł, a zakładając 30 procentowy wzrost ilości odpadów będzie to 1.132.800 zł. Oczywiście nie mamy założonego zysku firmy odbierającej odpady. Jak będzie naprawdę pokaże nam przetarg.

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski powiedział, przewidziano cztery etaty dla pracowników zajmujących się nadzorowaniem i monitorowaniem całego systemu gospodarki odpadami komunalnymi.

Zastępca burmistrza Jan Bernacki wyjaśnił, będziemy potrzebowali tylu pracowników, ponieważ będzie to ogrom pracy. Proszę sobie wyobrazić 3500 złożonych deklaracji, które trzeba będzie zweryfikować.

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski zapytał, jak to się ma do ilości zatrudnionych osób, które zajmują się dzisiaj obsługą administracyjną dotyczącą odpadów?

Burmistrz Jan Dżugaj odpowiedział, w Urzędzie nie ma takich pracowników. Do tej pory odpadami zajmował się Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, od którego możemy przejąć pracowników, ponieważ od 1 lipca 2013 r. to Urząd będzie prowadził sprawy związane z gospodarką odpadami.

Zastępca burmistrza Jan Bernacki dodał, całkowity koszt gospodarki odpadami będziemy mogli podzielić na jednostkę bazową.

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski zapytał, jak skalkulowane są koszty z tytułu utrzymania porządku i czystości na terenie miasta i gminy?

Zastępca burmistrza Jan Bernacki wyjaśnił, w kalkulacji wskazano koszty odbioru odpadów i koszty utrzymania składowiska, nie ma kosztów utrzymania placów zielonych. Mogą być jedynie koszty typu odbiór na składowisku trawy i liści.

Radny Jerzy Skrzypiec zapytał, czy spółka Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej będzie uczestniczyła w przetargu?

Burmistrz Jan Dżugaj odpowiedział, proponujemy przesunąć termin przekształcenia zakładu budżetowego w spółkę do dnia 30 kwietnia 2013 roku. Spółka powinna znaleźć się wśród podmiotów gospodarki odpadami. W tej chwili sprawą do dyskusji jest czy zlecić spółce z wolnej ręki gospodarowanie odpadami czy powinna ona uczestniczyć w przetargu.

Zastępca burmistrza Jan Bernacki dodał, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska i Gospodarki dotyczącym warunków, jakie powinna spełniać firma wywożąca odpady, nasz Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej takich warunków niestety nie spełnia, ponieważ nie posiada wymaganego sprzętu. Rozporządzenie wymaga, aby podmioty posiadały np. dwie śmieciarki, podmiot posiadający tylko jedną nie ma prawa pracować.

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski zapytał, czy będziemy rozmawiać dzisiaj o metodach naliczania opłaty?

Burmistrz Jan Dżugaj odpowiedział, że są cztery metody: od osoby, od powierzchni mieszkalnej, od gospodarstwa domowego oraz od ilości zużytej wody.

Zastępca burmistrza Jan Bernacki dodał, nowelizacja ustawy zakłada możliwość mieszania metod. Nie ma sensu w tej chwili dyskutować.

Burmistrz Jan Dżugaj poprosił o dyskusję na temat metod naliczania opłaty. O wadach i zaletach każdej z nich a także zagrożeniach, jakie niosą ze sobą dla gminy. Od 2015 roku będzie zniesiony obowiązek meldunkowy. W jaki sposób będziemy weryfikować ile osób mieszka w gospodarstwie? Metoda od powierzchni nie jest zła, ale czy osoby samotne będzie stać, aby zapłacić opłatę, czy nie lepsza byłaby opłata od osoby. Którąkolwiek metodę wybierzemy do budżetu gminy musi wpłynąć ta sama kwota. Pytanie następujące: czy rodzina wielodzietna proporcjonalnie wytwarza więcej śmieci niż rodzina czteroosobowa? Nie jest to jednoznaczne.

Radny Przemysław Paprocki podkreślił, że opłata powinna być rozgraniczona na dorosłych i na dzieci.

Radny Witold Szydełko stwierdził, żadna z tych metod nie jest sprawiedliwa, ponieważ w niektórych przypadkach nie jest proporcjonalna do ilości wytwarzanych śmieci.

Burmistrz Jan Dżugaj zwrócił uwagę, że warunkiem pewnym jest uzyskanie tej samej kwoty wpływów do budżetu. Nowelizacja może wprowadzić możliwość mieszania metod a także zwolnienia. Musimy mieć świadomość, że zwalniając pewną grupę mieszkańców będziemy musieli obciążyć innych lub zapłacić z innych źródeł budżetu. Musimy zadać sobie jeszcze jedno pytanie o zdolność ponoszenia kosztów przez budżety rodzinne. Jeszcze jedno, o czym musimy powiedzieć. Dzisiaj i wczoraj z budżetu gminy do gospodarki związanej z odpadami komunalnymi dopłacamy 330.000 zł. Czy te 330.000 zł odzyskać jednorazowo czy na

przestrzeni kilku lat? My mieszkańcy naszej gminy dzisiaj mamy za darmo odbierane odpady segregowane, dostarczane worki.

Radny Witold Szydełko stwierdził, że Pan burmistrz powinien przygotować projekt uchwały z uzasadnieniem, która metoda według niego jest najbardziej sprawiedliwa wraz z kalkulacją kosztów. Ci, którzy wytwarzają więcej odpadów powinni płacić więcej. Powinniśmy wybrać najbardziej sprawiedliwy system oczywiście uwzględniając skrajne sytuacje. Może powinniśmy przyjąć system mieszany np. od osoby i od gospodarstwa. Wówczas osoba samotnie mieszkająca w domu wybrałaby opłatę za odpady od osoby np. w wysokości 10 zł a rodzina wielodzietna licząca 6 osób wybierze opłatę od gospodarstwa, która założmy będzie wynosiła 40 zł bo to będzie dla niej bardziej korzystne.

Burmistrz Jan Dzugaj zwrócił uwagę, że w nowym systemie nie ma zastosowania zasada mówiąca o tym, że kto wytwarza więcej śmieci to więcej płaci. Jest to nierealne wobec nowych przepisów. Powinniśmy rozmawiać o tym, jakie będą poszczególne obciążenia dla naszych mieszkańców. Musimy osiągnąć tą samą kwotę 1.132.000 zł. Nie będzie takiego dualizmu, że jest nas pięcioro to wybiorę metodę od metra, jeszcze inaczej od wody itp. W systemie mieszanym rada ustali przedmiot i jeśli będę podmiotem, którego przedmiot dotyczy to będę mógł prawdopodobnie z tego skorzystać. Postarajmy się dzisiaj odpowiedzieć sobie na jedno pytanie czy 330.000 zł, które mamy zaangażowane z dochodów gminnych w gospodarkę odpadami komunalnymi odzyskujemy w ciągu 1 roku czy na przestrzeni lat?

Radny Witold Szydełko powiedział, kwotę powinniśmy pozostawić do dyspozycji burmistrza. W zależności od tego jak się będzie kształtować sytuacja z wpływami, można potraktować tą kwotę jako dofinansowanie a może w pierwszym roku należałoby nawet zwiększyć tą kwotę. W pierwszym roku będzie to bardzo duży szok dla mieszkańców. Będzie to 100 procenty wzrost opłaty za wywóz śmieci.

Przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Mieczysław Kowalski stwierdził, że najlepiej ustalić metodę, gdy nie znamy kwot.

Zastępca burmistrza Jan Bernacki dodał, zależy, dla kogo. Osoby mieszkające w zasobach wielorodzinnych, we wspólnotach i budynkach spółdzielni mieszkaniowej płacą 10 – 11 zł od osoby. Dla domków jednorodzinnych opłata się zmieni, ponieważ odpady segregowane odbierane były do tej pory za darmo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Adamski powiedział, według mnie, najbardziej sprawiedliwa społecznie jest metoda od osoby zamieszkującej dane gospodarstwo. Metoda ustalania opłaty od zużytej wody to dla mnie absurd, nijak się to ma do wytwarzania ścieków. Ileś osób na terenie naszej gminy ma swoje studnie i jak w takim razie naliczyć opłatę? Jeśli opłata będzie naliczana od ilości zużytej wody to większość założy na licznik magnes, żeby wykazać jak najmniejsze zużycie. Będziemy tak oszczędzać, tak kombinować, że spadnie pobór wody a wtedy wzrośnie cena wody. Metoda od powierzchni mieszkalnej to jest też do przyjęcia pod jednym warunkiem, że zabezpieczymy osoby w podeszłym wieku, które mieszkają same. Od gospodarstwa – tej metody nie czuje.

Radny Mariusz Woźniak zapytał, co zrobić z osobami bezrobotnymi bez prawa do zasiłku jeśli będzie obowiązywać opłata od osoby? Takich osób w naszej gminie jest 700.

Zastępca burmistrza Jan Bernacki odpowiedział, osoby mieszkające w budynkach wielorodzinnych uiszczają dzisiaj opłatę za śmieci w czynszu. Są dwie metody, od których zależy wytwarzanie śmieci. Niewątpliwie od osoby i od wody. Przy ustalaniu opłaty od powierzchni mieszkalnej nie wiadomo, o co chodzi, choć byłoby to rozwiązanie wygodne dla gminy o ile posiadalibyśmy odpowiednią bazę. Najprostszym rozwiązaniem byłoby naliczanie opłaty od gospodarstwa, choć nie ma to nic wspólnego z ilością wytwarzanych odpadów.

Radna Sylwia Sobczak powiedziała, mój dom zamieszkuje pięć osób natomiast oborę 30 sztuk bydła, które korzysta z wody. Jak to rozgraniczyć? Uważam, że powinniśmy płacić od osoby.

Zastępca burmistrza Jan Bernacki odpowiedział, że należałoby wówczas naliczać opłatę na podstawie ryczałtu. W Polsce przyjęto 3 metry od osoby.

Radny Piotr Barański stwierdził, że najlepszą i najbardziej optymalną metodą ustalania opłaty za odpady jest ilość zużytej wody. Metoda ta zmobilizuje osoby do zakładania liczników. Na terenach wiejskich wyjściem jest założenie podliczników lub opłata ryczałtowa.

Radny Andrzej Moczulski zwrócił uwagę, że opłata za odpady liczona od osoby dyskryminuje rodziny wielodzietne. Takie rodziny są z reguły mniej zamożne i nie zużywają tylu dóbr, co zamożniejsi. Najbardziej adekwatna byłaby opłata naliczana od ilości zużytej wody.

Radna Sylwia Sobczak dodał, że niektóre osoby mimo wodociągu czerpią na wsi wodę ze studni.

Radna Liliana Gawin – Kahla opowiedziała się za metodą mieszaną od gospodarstwa domowego i od osoby.

Radny Witold Szydelko oznajmił, uważam, że istnieje związek między zużyciem wody a tym ile produkuje się śmieci. Najbardziej przekonuje mnie metoda uwzględniająca zużycie wody przez mieszkańców. Jest to metoda najprostsza do obliczenia. Biedne osoby oszczędzają wodę i siłą rzeczy mniej wytwarzają odpadów.

Radny Andrzej Obiegło podkreślił, że metoda z wodą najbardziej odzwierciedla produkcję śmieci.

Radny Jerzy Skrzypiec stwierdził, że metoda naliczania opłaty od ilości zużytej wody nie sprawdzi się. Niektóre gospodarstwa korzystają ze studni. Jestem za opłatą od osoby.

Radny Andrzej Drapiewski opowiedział się za metodą naliczania opłaty od osoby.

Sekretarz Janina Czekajło i skarbnik Izabela Kłosowska poparły metodę ustalenia opłaty od ilości zużytej wody.

Kierownik Referatu Infrastruktury Technicznej Aleksander Król powiedział, jestem za systemem mieszanym przy uwzględnieniu interesów gminy. Np. mogłaby to być opłata od gospodarstwa w wysokości 30 zł z zastrzeżeniem, że nie mniej niż 10 zł od osoby. Wówczas osoba samotna uiszczalaby opłatę w wysokości 10 zł. A gospodarstwo, które zamieszkuje 10 osób będzie

musiało uiścić 100 zł. Można przeliczyć opłatę w stosunku do metrów kwadratowych i do wody, dochodząc do pewnego algorytmu.

Radni Mieczysław Plizga, Barbara Franc, Mariusz Woźniak i Mieczysław Kowalski a także sołtys sołectwa Łazisko Michał Wieczorek poprali opłatę uiszczaną od osoby.

Burmistrz Jan Dżugaj poinformował, że metodę ustalania opłaty od osoby wybrano w następujących miejscowościach: Syców, Dziadowa Kłoda, Bierutów, miasto Oleśnica, gmina Oleśnica, Międzybórz, Dobroszyce. Cenię tą dyskusję i w najbliższym czasie przedstawię projekt uchwały dotyczący metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Członkowie Komisji Strategii i Rozwoju ustalili jednomyślnie, że opłata za odpady powinna być uiszczana co miesiąc.

Ad. pkt 2

Radni Sylwia Sobczak oznajmiła, że od pewnego czasu w nocy gasną lampy. Czy to dotyczy wszystkich miejscowości na terenie gminy?


Burmistrz Jan Dżugaj powiedział, że w godzinach od 24.30 do 3.00 lampy są wyłączane. Próbuje zminimalizować koszty energii elektrycznej. Zaczęliśmy od zewnętrznych miejscowości i dochodzimy do centrum miasta, ale nie będziemy wyłączać oświetlenia przy centralnych ulicach.

Nie zgłoszono więcej pytań.

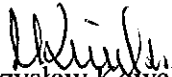
Komisja Strategii i Rozwoju zakończyła się o godz. 21.40.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:


Joanna Sobiś

Przewodniczący
Komisji Strategii i Rozwoju


Mieczysław Kowalski